

ADAM KRYLIK, PIOSENKA PIEKARZA

Piekę chleby ludziom
Na różne zmartwienia
Na złe losu koleje
Z dodatkiem jęczmienia
Piekę chleby ludziom
Na wszelkie bolączki
Na sercowe zawody
Choroby, gorączki
Piekę chleby ludziom
W domowym zaciszu
Receptury z głowy
Z rozmowy
Przepisów nie spiszę
Piekę ludziom chleby
Dodam pszenicy i gryki
Leczę skórę i kości
Czarne myśli, złe nawyki

Miłością jak chlebem nakarmiony
Możesz wrócić do sił
I na drogę coś zabierzesz
Miłością jak ogniem zaszczepiony
Możesz zacząć od początku
I choć nie wierzysz w to
To ja w ciebie wierzę

Przyrządzę też dla ciebie
Gdy dotrzesz tu przed świtem
Ukoję, ukołysze
Rozpalę suchym drewnem
Piekę ludziom chleby
Nadziei dodaję stroczek
Opowiedz mi o sobie
I weź miłości kromkę